



The Holy See

NOTA WYJAŚNIAJĄCA

List Papieża Benedykta XVI do katolików w Chinach 27 maja 2007 roku

«Listem do Biskupów, do Kapłanów, do Osób konsekrowanych oraz do Wiernych świeckich Kościoła katolickiego w Chińskiej Republice Ludowej», datowanym w Niedzielę Zesłania Ducha Świętego, papież Benedykt XVI pragnie wyrazić wobec katolików żyjących w Chinach swą miłość i bliskość. Czyni to oczywiście jako Następca św. Piotra i Powszechny Pasterz Kościoła.

List uwypatnia dwie podstawowe myśli: z jednej strony, głębokie przywiązanie do całej wspólnoty katolickiej w Chinach, a z drugiej, bezwarunkową wierność wielkim wartościom tradycji katolickiej w dziedzinie eklezjologii; innymi słowy, zarówno oddanie miłości, jak i prawdzie. Papież przypomina główne linie eklezjologii Soboru Watykańskiego II i tradycji katolickiej, równocześnie jednak uwzględnia szczegółowe aspekty życia Kościoła w Chinach, włączając je w szeroką wizję teologiczną.

A – Kościół w Chinach w ostatnich 50 latach

Wspólnota katolicka w Chinach przeżyła bardzo intensywnie 50 minionych lat, stawiając czoło trudnej i bolesnej drodze, która nie tylko wycisnęła na niej głębokie piętno, lecz również nadała jej charakterystyczne cechy, wyróżniające ją po dzień dzisiejszy.

Wspólnota katolicka doznała pierwszego prześladowania w latach 50-tych, które spowodowało wydalenie biskupów i misjonarzy cudzoziemców, uwięzienie prawie wszystkich chińskich duchownych i odpowiedzialnych za różne ruchy świeckie, zamknięcie kościołów i odosobnienie wiernych. W końcu lat 50-tych utworzono struktury państwowe, a mianowicie Urząd do Spraw Wyznań i Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików Chińskich, których celem było kierowanie i «kontrola» wszelkiej działalności religijnej. W roku 1958 miały miejsce dwa pierwsze święcenia

biskupie bez zgody Papieża, dając początek długiej fali zachowań głęboko raniących wspólnotę kościelną.

W latach 1966-1976, panująca w całym kraju Rewolucja Kulturalna dotknęła brutalnie wspólnotę katolicką, uderzając także w tych spośród biskupów, kapłanów i wiernych świeckich, którzy okazali się bardziej dyspozycyjni wobec nowych orientacji narzuconych przez władze rządowe.

W latach 80-tych, wraz z odwilżą promowaną przez Deng Xiaopinga, rozpoczął się okres tolerancji religijnej, dający pewną możliwość ożywienia dialogu i pozwalający na ponowne otwarcie kościołów, seminariów i domów zakonnych, oraz na wznowienie życia wspólnotowego. Informacje dochodzące z chińskich wspólnot kościelnych potwierdzały, że krew męczenników stała się po raz kolejny zasiewem nowych chrześcijan: we wspólnotach przetrwała żywa wiara, większość katolików dała żarliwe świadectwo wierności Chrystusowi i Kościołowi, a rodziny stały się punktem oparcia dla przekazu wiary. Nowy klimat wzbudził jednak równocześnie różne reakcje w łonie wspólnoty katolickiej.

W związku z tym Papież przypomina, że niektórzy Pasterze «nie chcąc podlegać niesłusznej kontroli rozciągniętej nad życiem Kościoła, a także pragnąc zachować absolutną wierność Następcy Świętego Piotra i doktrynie katolickiej, byli zmuszeni do potajemnego przyjęcia święceń», aby zapewnić posługę duszpasterską własnym wspólnotom (nr 8). «Tajność – precyzuje Ojciec Święty – nie jest rzeczą normalną w Kościele i historia pokazuje, że Pasterze i wierni uciekają się do niej jedynie w przypadku bolesnego pragnienia zachowania nienaruszonej własnej wiary i nie godzenia się na ingerencję organizmów państwowych w to, co dotyczy głębi życia Kościoła» (*tamże*).

Inni zaś, zatroskani głównie o dobro wiernych i spoglądając w przyszłość, «zgodzili się na przyjęcie święceń biskupich bez mandatu papieskiego, ale później zwrócili się z prośbą, by zostali włączeni do wspólnoty z Następcą Świętego Piotra oraz z innymi Braćmi w episcopacie» (*tamże*). Papież, zważając na złożoność sytuacji i dogłębnie pragnąc przywrócenia pełnej jedności, «zezwoił im na pełnoprawne wykonywanie jurysdykcji biskupiej».

Benedykt XVI, uważnie analizując sytuację Kościoła w Chinach, jest świadomy, że przeżywa on silne kontrasty wewnętrzne, które angażują wiernych i Pasterzy. Papież podkreśla jednak, iż taka bolesna sytuacja nie została spowodowana różnicą pozycji doktrynalnych, lecz wynika ze «znaczącej roli, jaką pełnią organizmy, które zostały narzucone jako najbardziej odpowiedzialne za życie wspólnoty katolickiej» (nr 7). Chodzi o organa, których cele, a zwłaszcza realizacja zasad niezależności, samorządności i samodzielności Kościoła, nie są do pogodzenia z nauką katolicką. Taka ingerencja zrodziła prawdziwie niepokojące sytuacje. Ponadto, biskupi i kapłani poczuli się pod silną kontrolą i przymusem w wypełnianiu swego pasterskiego urzędu.

W latach 90-tych, z wielu stron i coraz częściej, biskupi i kapłani zwracali się do Kongregacji

Ewangelizacji Narodów oraz do Sekretariatu Stanu z prośbą o dokładne wskazówki ze strony Stolicy Świętej co do sposobu zachowania wobec niektórych problemów życia kościelnego w Chinach. Wielu z nich pytało jaką postawę należy przyjąć w stosunku do rządu i organów państwowych, kierujących życiem Kościoła. Inne pytania dotyczyły kwestii czysto sakramentalnych, jak możliwość koncelebracji z biskupami wyświęconymi bez zgody Papieża lub otrzymania sakramentów od kapłanów wyświęconych przez tychże biskupów. Niektóre grupy wspólnoty katolickiej były wreszcie zdezorientowane wobec uznania wielu biskupów, wyświęconych w sposób niezgodny z prawem kościelnym.

Prawo dotyczące rejestracji miejsc kultu oraz wymóg państwowy posiadania certyfikatu przynależności do Stowarzyszenia Patriotycznego spowodowały ponadto nowe napięcia i budziły dalsze wątpliwości.

W owym czasie, Papież Jan Paweł II kierował kilkakrotnie do Kościoła w Chinach przesłania i apele zachęcające wszystkich katolików do jedności i pojednania. Głos Papieża był życzliwie przyjęty, wzmagając żarliwe pragnienie jedności, ale napięcia z władzami i wewnątrz wspólnoty katolickiej, niestety, nie zmniejszyły się.

Stolica Święta dawała ze swej strony wskazania co do różnych aspektów, lecz w miarę upływu czasu pojawienie się nowych sytuacji, coraz to bardziej złożonych, wymagało ponownego rozważenia całości problemu, aby dać jak najtrafniejszą odpowiedź na pytania i wskazać bezpieczne kierunki działalności duszpasterskiej w następnych latach.

B – Rys historyczny Listu papieskiego

Różne problemy, które, jak się wydaje, w ostatnich latach dotknęły bardziej bezpośrednio życie Kościoła w Chinach, były przedmiotem obszernej i dokładnej analizy ze strony specjalnie w tym celu utworzonej, wąskiej Komisji, złożonej z kilku sinologów i osób zajmujących się w Kurii Rzymskiej sytuacją w tamtejszych wspólnotach. Z chwilą zaś, kiedy Papież Benedykt XVI postanowił zwołać na 19-20 stycznia 2007 roku naradę z udziałem różnych duchownych, także chińskich, wspomniana Komisja zajęła się przygotowaniem dokumentu, który pomógłby w rozwinięciu szerokiej dyskusji na wielu płaszczyznach, w zebraniu praktycznych uwag uczestników obrad i w przedstawieniu niektórych możliwych wskazówek teologiczno-duszpasterskich dla wspólnoty katolickiej w Chinach. Jego Świątobliwość, biorąc osobiście udział w ostatniej sesji obrad, postanowił między innymi skierować własny List do Biskupów, do Kapłanów, do Osób konsekrowanych oraz do Wiernych świeckich.

C – Treść Listu

«Nie zamierzam poruszać każdego szczegółu złożonej problematyki dobrze wam znanej - pisze Benedykt XVI do katolików chińskich - ale chciałbym w tym Liście dać kilka wskazówek odnośnie

do życia Kościoła i dzieła ewangelizacji w Chinach, aby wam pomóc w odkryciu tego, czego oczekuje Pan i Mistrz Jezus Chrystus» (nr 2). Papież przywołuje niektóre podstawowe zasady eklezjologii katolickiej, aby naświetlić ważniejsze problemy, świadomy, że światło tych zasad pomoże rozważyć zarówno różnorakie kwestie, jak i konkretne aspekty życia wspólnoty katolickiej.

Benedykt XVI, wyrażając prawdziwą radość z powodu wierności, jaką katolicy w Chinach okazali w ciągu ostatnich 50 lat, potwierdza nieocenioną wartość ich cierpienia i prześladowań znoszonych ze względu na Ewangelię, i kieruje do wszystkich żarliwe wezwanie do jedności i pojednania. Świadomy, że pełne pojednanie «nie będzie mogło spełnić się», przypomina, że na tej drodze są «wspierani przykładem i modlitwą wielu „świadców wiary”, którzy cierpieli i przebaczyli, ofiarowując życie za przyszłość Kościoła katolickiego w Chinach» (nr 6).

W tym kontekście rozbrzmiewają wciąż aktualne słowa Chrystusa *Duc in altum* (Łk 5,4). On «wzywają nas, byśmy z wdzięcznością wspominali przeszłość, całym sercem przeżywali teraźniejszość i ufnie otwierali się na przyszłość». W Chinach bowiem, jak i w pozostałych częściach świata, «Kościół jest wezwany, by był świadkiem Chrystusa, by patrzył w przyszłość z nadzieją i by głosząc Ewangelię zmierzył się z nowymi wyzwaniem, jakim Naród chiński musi stawić czoło» (nr 3). «Również w waszym kraju - przypomina Papież - głoszenie Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego będzie możliwe w takiej mierze, jaką wyznaczy Wasza wierność Ewangelii, komunii z Następcą Piotra i Kościołem powszechnym, umiejętności urzeczywistniania oznak miłości i jedności» (*tamże*).

Poruszając niektóre bardziej naglące problemy, jakie wyłaniają się z próśb skierowanych do Stolicy Świętej ze strony biskupów i kapłanów, Benedykt XVI daje wskazania odnośnie do uznania przez władze rządowe duchownych ze wspólnoty nieoficjalnej (zob. nr 7) i szeroko uwydatnia temat chińskiego episkopatu (zob. nr 8), ze szczególnym uwzględnieniem spraw dotyczących nominacji biskupów (zob. nr 9). Ponadto, specjalne znaczenie mają wskazówki duszpasterskie, jakich Papież udziela wspólnocie, podkreślając na pierwszym miejscu postać i misję biskupa we wspólnocie diecezjalnej: *nihil sine Episcopo*. Daje także wskazania co do koncelebrowania Mszy świętej i zachęca do tworzenia organizmów diecezjalnych przewidzianych przez normy kanoniczne. Udziela również wskazówek odnośnie do formacji kapłanów i życia w rodzinie.

Jeśli chodzi o stosunki wspólnoty katolickiej z Państwem, Benedykt XVI, w tonie pełnym szacunku, przypomina naukę katolicką, przekazaną również przez Sobór Watykański II. Wyraża ponadto szczere życzenie, aby mógł rozwijać się dialog między Stolicą Świętą a Rządem chińskim, zmierzający do osiągnięcia porozumienia co do nominacji biskupów, możliwości pełnego praktykowania wiary katolickiej w poszanowaniu autentycznej wolności religijnej oraz normalizacji stosunków między Stolicą Świętą i Rządem w Pekinie.

Na koniec Papież odwołuje wszystkie Uprawnienia i Dyrektywy o charakterze duszpasterskim,

udzielone w przeszłości i ostatnio Kościołowi w Chinach przez Stolicę Świętą. Zmienione okoliczności ogólnej sytuacji Kościoła w Chinach oraz większa możliwość komunikacji pozwalają już teraz katolikom wypełniać ogólne normy kanoniczne, a jeśli zaistniałaby taka potrzeba, odwołać się do Stolicy Apostolskiej. W każdym razie, zasady doktrynalne, które przyświecały tymże Uprawnieniom i Dyrektywom, znajdują obecnie nowe aplikacje w instrukcjach zawartych w omawianym Liście (zob. nr 18).

D – Styl i perspektywy Listu

Benedykt XVI zwraca się do całego Kościoła, który jest w Chinach, z duchowym natchnieniem i przesłaniem wybitnie duszpa-sterskim. Jego intencją nie jest stwarzanie sytuacji ostrej konfrontacji z poszczególnymi osobami czy grupami: chociaż wyraża się on o niektórych krytycznych sytuacjach, czyni to z wielkim zrozumieniem odnośnych aspektów i osób, przypominając jednak ze maksymalną przejrzystością zasady teologiczne. Papież pragnie zachęcić Kościół do większej wierności Jezusowi Chrystusowi i przypomina wszystkim katolikom chińskim powołanie do bycia ewangelizatorami w konkretnym, aktualnym kontekście życia w ich kraju. Ojciec Święty spogląda z szacunkiem i wielką sympatią na dawną i współczesną historię wielkiego Narodu chińskiego i wyraża jeszcze raz swą gotowość do dialogu z władzami chińskimi w przeświadczeniu, że normalizacja życia Kościoła w Chinach zakłada lojalny, otwarty i konstruktywny dialog z władzami. Benedykt XVI, podobnie jak jego Poprzednik Jan Paweł II, jest ponadto głęboko przekonany, że wspomniana normalizacja wniesie niezrównany wkład w budowanie pokoju na świecie, dodając w ten sposób niezastąpiony element do mozaiki pokojowego współżycia między narodami.